



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Kinga Sternik

w sprawie **Z. M.**

oskarżonego z art. 279 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2024 r.

skargi Prokuratury Rejonowej w Pszczynie

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 26 marca 2024 r. w sprawie VI

Ka 150/24, uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Pszczynie z dnia 19

października 2023 r. w sprawie II K 492/23

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach w postępowaniu
odwoławczym.**

Jerzy Grubba

Marek Pietruszyński

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

UZASADNIENIE

Z. M. stanął pod zarzutem popełnienia 71 czynów zakwalifikowanych z art. 279§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Pszczynie wyrokiem z dnia 19 października 2023r. w sprawie II K 492/23 uznał oskarżonego za winnego popełnienia wszystkich zarzuconych mu czynów i ustalając, że stanowią one ciąg przestępstw na podstawie art. 279§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wymierzył mu jedną karę 2 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżony został apelacjami oskarżonego i jego obrońcy.

W apelacjach tych podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego, błędnych ustaleń faktycznych i rażącej niewspółmierności kary. Obrońca w szczególności wskazał, że oskarżonemu przypisano dokonanie kradzieży z włamaniem, podczas gdy bezsporne w sprawie było, że oskarżony w okresie od 1 maja 2022r. do 10 stycznia 2023r., będąc pracownikiem pokrzywdzonej Spółki, miał dostęp i uprawnienie do obsługi kasy w sklepie X. Sp. z o.o., a zatem do używania klucza i otwierania nim kas.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 26 marca 2024r. w sprawie VI Ka 150/24 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pszczynie.

Od wyroku tego skargę złożyła Prokuratura Rejonowa w Pszczynie podnosząc w niej zarzut:

- naruszenia art. 437§2 k.p.k. polegającego na przyjęciu, iż koniecznym jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, a tym samym zaistnienia przesłanki dopuszczającej uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji przewidzianej w treści art. 437§2 zd. 2 k.p.k., podczas gdy dokładna analiza dotychczas zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, gdyż w sprawie zasadniczo nie ma w ogóle potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego, a tym bardziej przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, dokonane w sprawie ustalenia faktyczne nie budzą wątpliwości, a wydane przez Sąd II instancji rozstrzygnięcie jest wynikiem mało wnikliwego i rzetelnego zapoznania się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a jeżeli Sąd II instancji powziął wątpliwości co do opisu i prawidłowości kwalifikacji prawnej czynów przypisanych

oskarżonemu Z. M., zakwalifikowanych w ramach przyjętej konstrukcji ciągu przestępstw jako występki art. 279§1 k.k., sygnalizując że należałoby je zakwalifikować jako występki z art. 278§1 k.k., to miał pełną możliwość wydania w tym zakresie orzeczenia reformatoryjnego w granicach środków odwoławczych wniesionych od wyroku Sądu I instancji przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego.

Podnosząc powyższe skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 26 marca 2024r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga wniesiona w niniejszej sprawie jest zasadna.

Zgodnie z treścią art. 437§2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439§1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości.

Powiązanie tego przepisu z treścią art. 539a§3 k.p.k., w którym wymieniono podstawy tego środka zaskarżenia, jednoznacznie wskazuje, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się wyłącznie do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem I lub II instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. lub też konieczne jest przeprowadzenie na nowo w całości przewodu sądowego (*vide*: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018r., sygn. akt I KZP 13/17 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017r., sygn. akt IV KS 6/16). Z powyższego wynika również, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno jednoznacznie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437§2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia zaskarżonego skargą wyroku wynika co prawda, że Sąd Okręgowy podzielił w znacznym stopniu argumentację obrony w zakresie prawidłowości zakwalifikowania przypisanego oskarżonemu czynu, lecz jednocześnie uznał, że jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości.

Trudno dopatrzeć się racjonalności takiego stanowiska.

W sprawie wydaje się bezspornym to, że oskarżony dysponował, legalnie, kluczem do kasy, z której zawłaszczono pieniądze, będące przedmiotem zarzucanego czynu.

Tymczasem Sąd Odwoławczy w zaleceniach wskazuje, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy należy *„zbadać wewnętrzną spójność treści dowodów, a również logiczne ich powiązania z innymi dowodami zabezpieczonymi w sprawie zwłaszcza w postaci dokumentów. Taka pełna, głęboka i rzetelna ocena materiału dowodowego pozwoli sądowi na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych, zwłaszcza co do prawidłowego zakwalifikowania zachowania oskarżonego i rozważenia zagadnienia tzw. „względności ustaw karnych”.*

Nie powinno chyba budzić wątpliwości, że badanie spójności ustalonej treści dowodów, prawidłowej kwalifikacji prawnej przypisanych czynów i zagadnienia tzw. „względności ustaw” karnych należy do elementarnych obowiązków sądu odwoławczego w każdej sprawie. Co więcej, dla dokonania tych ocen nie ma potrzeby przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, a zasadniczo nie jest do tego w ogóle potrzebne uzupełnianie postępowania dowodowego. Z pewnością też jeżeli Sąd Okręgowy widzi lub dostrzeże taką potrzebę, postępowanie takie może uzupełnić bez konieczności powtarzania czynności już przeprowadzonych w sprawie.

Całkowicie też bezpodstawne jest twierdzenie Sądu Odwoławczego jakoby *„konieczność dokonania na nowo całości oceny dowodów, poczynienia ustaleń faktycznych i ukształtowania wymiaru kary, naruszyłaby zasadę dwuinstancyjności i uniemożliwiłaby stronom wniesienie środka zaskarżenia od wyroku sądu II instancji”.* Zwrócić należy bowiem uwagę Sądowi Odwoławczemu, że nie został on ustawowo pozbawiony możliwości wydawania wyroków reformatoryjnych (poza ograniczeniem wynikającym z zasady *ne peius* – art. 452 k.p.k.), co oznacza, że każdorazowo taki wyrok jest prawomocny i niezaskarżalny. W istocie, wprost przeciwnie, obowiązujące od blisko 9 lat przepisy procesowe ograniczają możliwość uchylania wyroków do trzech wskazanych w art. 437§2 k.p.k. przypadków. Stanowczo wypada też stwierdzić, że w Polsce nie obowiązuje system postępowania dwuinstancyjnego rozumiany jako przyznanie stronie możliwości zaskarżenia do

wyższej instancji każdego orzeczenia sądowego. Prawa zaś oskarżonego w tym zakresie chronione są przede wszystkim poprzez zakaz *reformationis in peius*.

W niniejszej sprawie przed Sądem I-instancji nie zapadł wyrok uniewinniający, a zatem nie ma przeszkód aby wyrok Sądu Odwoławczego był wyrokiem reformatoryjnym.

Z pewnością też rolą Sądu Odwoławczego i to niezależnie od granic zaskarżenia, jest zawsze badanie prawidłowości zastosowania prawa materialnego (poprzez art. 440 k.p.k.), w tym poprawności wyboru ustawy w sytuacji kolizji czasowej obowiązywania aktów prawnych.

W niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy z obowiązku tego po prostu nie wywiązał się.

Powyższe czyni skargę zasadną.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Odwoławczy raz jeszcze winien rzetelnie rozpoznać wniesione apelacje nie uchylając się od dokonania omówionych wyżej ocen.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

Jerzy Grubba

Marek Pietruszyński

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

[PGW]

[ał]